

# Jasiński, Janusz

---

## Profesor Andrzej Wojtkowski - przyjaciół Warmii i Mazur (1891-1975)

---

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 4, 551-556

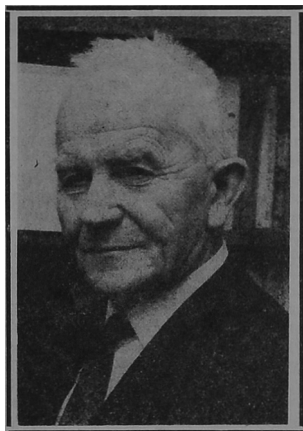
---

1975

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Janusz Jasiński

PROFESOR ANDRZEJ WOJTKOWSKI — PRZYJACIEL  
WARMII I MAZUR (1891—1975)

Urodził się w Wielkopolsce we wsi Jezioro, pow. ostrowski, 20 listopada 1891 roku. Uczęszczał do gimnazjum filologicznego w Ostrowie, należał do tajnej organizacji samokształceniowej Towarzystwa Tomasza Zana, a następnie na uniwersytecie w Berlinie do Związku Młodzieży Polskiej (Zet). Historią zainteresował się nie pod wpływem czyjejś wybitnej indywidualności, lecz mistrzem jego była — jak pięknie to sformułował profesor Zdzisław Grot — „ówczesna dusza narodu polskiego”, poezja romantyczna i neoromantyczna, a także wspomniane organizacje z okresu młodości<sup>1</sup>. Poezji romantycznej, Mickiewiczowi zwłaszcza, był wierny przez całe życie. Pamiętam jego wykłady z historii kultury polskiej, kiedy to niejednokrotnie z naciskiem powtarzał, że *Pan Tadeusz* jest encyklopedią ścisłej wiedzy o dawnej Polsce. W Berlinie studiował filologię klasyczną, historię oraz historię literatury polskiej i rosyjskiej. Słuchał wówczas między innymi wykładów Aleksandra Brücknera. Z czasów berlińskich — o których po latach opowiadał swoim studentom — należy odnotować olbrzymie wrażenie, jakie wywarło na nim przemówienie świętego trybuna, posła Wojciecha Korfańskiego, protestującego przeciwko

krzywdzie wyrządzanej ludności polskiej ustawami wyjątkowymi. W listopadzie 1914 roku student Andrzej Wojtkowski został wcielony do wojska niemieckiego; z frontu zachodniego powrócił do Polski w styczniu 1919 roku, by natychmiast włączyć się do walk zbrojnych o niepodległość kraju — najpierw w Wielkopolsce, a następnie w Małopolsce Wschodniej.

W latach 1919—1923 pracował jako archiwista, początkowo w Warszawie, a później w Poznaniu. Doktorat pod kierunkiem profesora Adama Skałkowskiego uzyskał w 1921 roku pisząc dysertację *Polityka rządu pruskiego wobec Żydów polskich od roku 1793 do 1806*. Na użytek Ministerstwa Spraw Zagranicznych napisał większą rozprawę o polityce eksterminacyjnej rządu pruskiego wobec Polaków w latach 1740—1918. Delegacja polska, przetłumaczywszy tę pracę na język francuski przedłożyła ją w roku 1923 Międzynarodowemu Trybunałowi Sprawiedliwości w Hadze jako obronę przed roszczeniami usuniętych niemieckich osadników, osiedlonych w byłym zaborze pruskim przez Komisję Kolonizacyjną na przełomie XIX i XX wieku<sup>2</sup>. W 1922 roku Andrzej Wojtkowski sprowadził ze Szwajcarii archiwum Agencji Lozańskiej, w tym samym roku założył z Teodorem Tycem poznańskie To-

<sup>1</sup> Z. Grot, *Twórczość naukowa Andrzeja Wojtkowskiego*, Roczniki Humanistyczne, Historia, t. 21, z. 2, 1973, s. 5.

<sup>2</sup> Ibidem, ss. 6—7.

warzystwo Miłośników Historii, był też aktywnym członkiem redakcji „Kroniki Miasta Poznania”. W latach 1923—1925 wykładał na Uniwersytecie Ludowym w Dalkach, gdzie współpracował z księdzem Antonim Ludwiczakiem, byłym prezesem Warmińskiego Komitetu Plebiscytowego. W latach 1926—1939 pracował w Bibliotece Raczyńskich, od roku 1928 na stanowisku dyrektora. Habilitował się na Uniwersytecie Poznańskim w 1930 roku z zakresu historii nowożytnej ze szczególnym uwzględnieniem historii polskich Ziemi Zachodnich i w tym charakterze prowadził tam wykłady i ćwiczenia. Z chwilą powstania *Polskiego Słownika Biograficznego* (1935) stał się jego niezmiernie aktywnym współpracownikiem zamieszczając rocznie do 20 i więcej biogramów. Jego prace naukowe najczęściej ukazywały się we wspomnianej „Kronice Miasta Poznania”, w „Rocznikach Historycznych”, „Strażnicy Zachodniej” oraz w „Kwartalniku Historycznym”. W 1931 roku podpisał wraz z wieloma innymi ludźmi nauki protest przeciwko procesowi brzeskiemu.

W 1939 roku wysiedlony z Poznania z żoną i czworgiem dzieci, przebywał w powiecie opatowskim, pracując jako rachmistrz w folwarku; w tajnym nauczaniu udzielał wówczas lekcji z historii i łaciny<sup>3</sup>.

Jesienią 1944 roku po zdobyciu tak zwanego przyczółka sandomierskiego, przybył do Lublina i za pośrednictwem prof. Leona Białkowskiego zatrudniony został na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Tu do roku 1949 pełnił funkcję dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej, a jednocześnie jako profesor nadzwyczajny (od 11 października 1944) prowadził wykłady z historii kultury polskiej, z powszechnej historii nowożytnej, z historii Niemiec, a zwłaszcza z historii Ziemi Zachodnich i Północnych Polski. W 1945 roku został kierownikiem katedry historii kultury polskiej. Następnego roku, w wyniku jednogłośnej opinii polskiego świata nauki (wypowiedzieli się między innymi: Juliusz Kleiner, Adam Skałkowski, Józef Feldman, Ludwik Kolankowski, Stanisław Lempicki, Zygmunt Wojciechowski, Władysław Konopczyński, Julian Krzyżanowski, Roman Pollak, Kazimierz Hartleb<sup>4</sup>), Andrzej Wojtkowski otrzymał nominację na profesora zwyczajnego. Pod jego kierunkiem powstał szereg prac magisterskich, dotyczących Warmii i Mazur, kilku jego uczniów poświęciło się na stałe badaniom dziejów obu regionów. Przez dłuższy czas był sekretarzem generalnym Towarzystwa Naukowego KUL, członkiem Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu, członkiem założycielem Lubelskiego Towarzystwa Naukowego, współpracował z Komisją Historyczną i Komisją Historii Szkolnictwa Polskiej Akademii Umiejętności. W 1949 roku uczestniczył w Międzynarodowym Kongresie Obróńców Pokoju w Pradze, w latach 1952—1956 był posłem na Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, po 1956 roku należał do Rady Naukowej Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich. W 1962 roku przeszedł na emeryturę. Otrzymał wiele odznaczeń, między innymi Krzyż Niepodległości, Złoty Krzyż Zasługi, Srebrny Wawrzyn Polskiej Akademii Literatury oraz Krzyż Oficerski Odrodzenia Polski (1954). W roku 1972 obchodził jubileusz 55-lecia pracy naukowej. Towarzystwo Naukowe KUL dedykowało mu wówczas specjalny zeszyt „Roczników Humanistycznych”. Gratulacje nadesłał między innymi Przewodniczący Rady Państwa, prof. Henryk Jabłoński oraz najwyżsi przedstawiciele Kościoła katolickiego w Polsce. Na uroczystość przybyła liczna delegacja olsztyńska.

Bibliografia prac drukowanych Profesora obejmuje ponad pół tysiąca pozycji<sup>5</sup>, w tym szereg zwartych, osobnych książek. Oto niektóre z nich: *Karol Libelt jako wychowawca* (1927), str. 132; *Historia Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu* (1928), str. 450; *Edward Raczyński i jego dzieło* (1929), str. 420; *Bibliografia historii Wielkopolski*, t. 1—2 (1934), str. 660. W okresie poznańskim Andrzej Wojtkowski najwięcej uwagi poświęcił dziejom Wielkopolski i to przeważnie w I połowie XIX wieku. Interesował się specjalnie Karolem Libeltem, Karolem Marcinkowskim,

<sup>3</sup> *Profesor doktor Andrzej Wojtkowski, Roczniki Humanistyczne, Historia, t. 20, z. 2, 1972, Kultura duchowa Polski przedrozbiorowej. Walki o niepodległość. Prace poświęcone prof. dr. Andrzejowi Wojtkowskiemu w 80 rocznicę urodzin, ss. 5—7.*

<sup>4</sup> C. Dąbrowski, *Andrzej Wojtkowski historyk Ziemi Zachodnich i Północnych, Życie i Myśl, 1971, nr 10, s. 74.*

<sup>5</sup> J. Ziółtek, *Bibliografia prac [Andrzeja Wojtkowskiego]. Roczniki Humanistyczne, Historia, t. 20, z. 2, 1972, ss. 9—34.*

Edwardem Raczyńskim, także Augustem Cieszkowskim, ogłoszami powstań w Wielkopolsce, pruską polityką wynaradawiającą, ostro polemizował z niemieckim historykiem Manfredem Laubertem. W ostatnim 30-leciu, w związku z przeniesieniem się do Lublina, znacznie poszerzył zakres swoich zainteresowań, zajął się dogłębniej historią Pomorza, dziejami Lubelszczyzny, historią Kościoła katolickiego w Polsce. Pozostawił w maszynopisie kilka obszernych prac, jak na przykład *Zażęgniwanie nadchodzącej burzy* (o polityce Świętego Przymierza), *Bibliografię historii województwa lubelskiego do 22 lipca 1944 roku* (950 stron maszynopisu), pracował nad wykończeniem wielkiego dzieła o Karolu Libelcie.

Będąc historykiem Ziem Zachodnich nie mógł przejść obojętnie obok dziejów Pomorza oraz Warmii i Mazur. Po raz pierwszy okazję do zainteresowania się tym tematem stworzyła mu czterechsetna rocznica hołdu pruskiego (1925)<sup>6</sup>. W roku następnym dotarł do korespondencji naczelnego prezesa Prus Wschodnich i Zachodnich, Teodora von Schöna, co umożliwiło mu napisanie cennego przyczynku o jego polityce wobec powstania listopadowego<sup>7</sup>.

Najbardziej jednak wartościową pracą dotyczącą historii Mazur w XIX wieku była opublikowana przez niego korespondencja Gustawa Gizewiusza, poprzedzona znakomitym wstępem biograficznym<sup>8</sup>. Dotychczas sylwetka Gizewiusza znana była z dosyć bałamutnego szkicu, pióra Kazimierza Szulca i popularnego ujęcia Wojciecha Kętrzyńskiego. Obie te prace powstały w XIX wieku<sup>9</sup>. Wojtkowski pisane przez Gizewiusza listy odszukał w Bibliotece Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk oraz jeden z archiwum rodzinnym Niegolewskich. Obszerne scharakteryzował wydaną przez Gizewiusza publikację *Die polnische Sprachfrage in Preussen* (1845), przy czym dysponował niezmiernie rzadkim, dzisiaj zaginionym pierwszym wydaniem tej publikacji pt. *Die polnische Nationalität in Preussen* (1843). Relacja o treści *Sprachfrage in Preussen* stanowiła wówczas najdokładniejsze przedstawienie polityki germanizacyjnej w pierwszej połowie XIX wieku, nie tylko na Mazurach, ale również na Pomorzu i Śląsku. Gizewiusz bowiem — co mocno zaakcentował Wojtkowski — po raz pierwszy sprawę mazurską połączył z zagadnieniem polskości całego zaboru pruskiego. Słusznie też dostrzegł Profesor olbrzymią rolę ostróżkiego pastora: „Gizewiusz należał do rządu jednostek twórczych, umiających z niczego niemal wywołać ruch w szerokich warstwach społecznych, porwać je za sobą, wydobywszy je wpiętych z odrętwienia i zwątpienia i poprowadzić narzód mimo przeszkód piętrzących się zewsząd. Tragedią Mazurów w Prusach Wschodnich było to, że Gizewiusz nie miał następców”<sup>10</sup>. Do postaci Gizewiusza Andrzeja Wojtkowski jeszcze niejednokrotnie powracał, zwłaszcza gdy w 1961 roku Władysław Chojnacki znowił *Die polnische Sprachfrage in Preussen*<sup>11</sup>. Ponieważ *Göttinger Arbeitskreis* głosił wówczas tezę, że państwo pruskie nigdy nie prowadziło świadomej polityki germanizacyjnej, Profesor, wskazując na dokumentację gizewiuszowską, wyraził nadzieję, że „po zapoznaniu się z owymi dowodami *Göttinger Arbeitskreits* wycofa swoją fałszywą tezę, usiłującą bronić sprawy beznadziejnej i wybielić rząd pruski. Autentyczności ogłoszonych przez Gizewiusza rozporządzeń germanizatorskich nie podał w wątpliwość żadna z zainteresowanych władz pruskich”<sup>12</sup>. Wojtkowski postawił tezę, iż Gizewiusz i inni duchowni wystąpili

<sup>6</sup> A. Wojtkowski, *W czterechsetną rocznicę*, Promień, 1925, z. 3, ss. 3—5.

<sup>7</sup> A. Wojtkowski, *Władze Prus Wschodnich i Zachodnich wobec powstania listopadowego*, Strażnica Zachodnia, 1926, nr 1, ss. 18—27.

<sup>8</sup> A. Wojtkowski, *Gustaw Gizewiusz i jego listy do Józefa Łukaszewicza, Andrzeja Niegolewskiego i Edwarda Raczyńskiego*, w: *Krzysztof Celestyn Mrongowiusz 1764—1855. Księga Pamiątkowa*, Gdańsk 1933, ss. 265—323.

<sup>9</sup> K. Szulc, *Życie Gizewiusza*, Biblioteka Warszawska, 1854, t. 1, ss. 556—572; W. Kętrzyński, *Gizewiusz Herman Marcin Gustaw*, w: *Encyklopedia Wychowawcza*, t. 4, Warszawa 1890, ss. 594—596.

<sup>10</sup> A. Wojtkowski, *Gustaw Gizewiusz*, ss. 294—295.

<sup>11</sup> A. Wojtkowski, *Walka G. Gizewiusza o język polski*, Zeszyty Naukowe KUL, 1962, nr 2, ss. 98—103.

<sup>12</sup> A. Wojtkowski, *Z powodu przedruku książki Gustawa Gizewiusza pt. „Die polnische Sprachfrage in Preussen”*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 1962, nr 1, s. 174.

w obronie języka polskiego nie tylko z uwagi na krzywdę wyrządzaną ludności polskiej, ale też pod bezpośrednim naciskiem tej ludności, która „nieustannymi skargami” zmuszała swoich duszpasterzy do czynnego zaangażowania się w jej sprawie. Na VII Powszechnym Zjeździe Historyków Polskich we Wrocławiu w 1948 roku Profesor Wojtkowski wygłosił referat o początkach świadomości narodowej Mazurów<sup>13</sup>. Zasygnalizowany przez Profesora problem nie doczekał się niestety do tej pory poważniejszego potraktowania.

Po roku 1945 Profesor Andrzej Wojtkowski zainteresował się i drugą wielką postacią mazurską — Krzysztofem Celestynem Mrongowiuszem. Ogółem napisał o nim 7 prac; najpoważniejszą rozprawę ogłosił w toruńskich „Zapiskach Historycznych” w setną rocznicę jego zgonu<sup>14</sup>. Profesor przyznał Mrongowiuszowi wielką zasługę w tworzeniu polskiego języka literackiego, językoznawca ten nie bał się sięgać po wzory dla słownictwa naukowego do gwar ludu polskiego, między innymi Kaszubów i Mazurów. Właśnie Mrongowiusz, wbrew tezie niemieckiej głoszącej, że mowa Mazurów to zepsuty język polski, zawzięcie udowodnił, iż jest ona jedną z gwar, a nie żargonem języka polskiego. Wreszcie Mrongowiusz i Gizewiusz publicznie twierdzili, że prawdziwą oświatę można osiągnąć w języku ojczystym, języku serca i myślenia. Wśród prac o Mrongowiuszu należy wymienić przyczynkę świadczącą, jak dalece mazurski uczonej cenili i wykorzystywali w swych pracach twórczość Mickiewicza, bardziej nawet niż tego wymagały naukowe potrzeby<sup>15</sup>. Lata 1953—1954, to najintensywniejszy okres popularyzacji zagadnień nie tylko mazurskich, ale i warmińskich. Profesor ogłosił wówczas, przeważnie na łamach „Słowa Powszechnego”, około 20 artykułów, tematycznie sięgając od czasów krzyżackich po wiek XIX.

Historią dawniejszą, zwłaszcza stosunkami polsko-krzyżackimi zajął się Profesor dopiero w Lublinie. W Poznaniu opublikował jedynie przyczynkę na temat polemiki w sprawie lenna pruskiego, toczącej się na przełomie XVI i XVII wieku<sup>16</sup>. Autor odnalazł w Bibliotece Raczyńskich rękopis pt. *Feudum Prussiae — Lenno Pruskie*. Był to traktat opowiadający się za dopuszczeniem elektora brandenburskiego do lenna pruskiego. Profesor Andrzej Wojtkowski ustalił, że traktat powstał tuż przed sejmem z roku 1611 i przypuszczalnie w kręgu wielkiego marszałka koronnego Zygmunta Myszakowskiego. W późniejszych latach Wojtkowski w zasadzie do problematyki siedemnastowiecznej nie powracał. Natomiast tuż po zakończeniu drugiej wojny światowej zajął się niektórymi sprawami hołdu pruskiego. Wykorzystując rękopis biskupa Ferbera z Archiwum Diecezji Warmińskiej dorzucił kilka cennych uwag do genezy hołdu, mianowicie zakwestionował pogląd, że król i senat postanowili zawrzeć pokój z Albrechtem, ponieważ obawiali się zwołać pospolite ruszenie. Według relacji Ferbera właśnie szlachta odczuwała niechęć do pospolitego ruszenia. Król zaś najbardziej niepokoił się o to, że miasta Prus Królewskich, zwłaszcza Gdańsk, mogą się połączyć z wielkim mistrzem kosztem Polski. Zawierając pokój z Albrechtem, Zygmunt rozdzielał owych potencjalnych sprzymierzeńców<sup>17</sup>. Interesujące są też propozycje warunków pokoju wysuwane przez Ferbera

<sup>13</sup> A. Wojtkowski, *Budzenie się świadomości narodowej Mazurów polskich*, w: *Pamiętnik VII Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich we Wrocławiu*, t. 1, Wrocław 1948, ss. 101—109.

<sup>14</sup> A. Wojtkowski, *Krzysztof Celestyn Mrongowiusz 1764—1855*, *Zapiski Historyczne*, t. 21, z. 3—4, 1956 s. ss. 63—107. Jest to skrót większej pięcioarkuszowej pracy o Mrongowiuszu.

<sup>15</sup> A. Wojtkowski, *Przykłady z dzieł Mickiewicza w „Dokładnym niemiecko-polskim słowniku” Mrongowiusza*. (W setną rocznicę zgonu Mickiewicza i Mrongowiusza), *Roczniki Humanistyczne*, 1954/1955, z. 4, ss. 327—335.

<sup>16</sup> A. Wojtkowski, *Polemika o lenno pruskie w r. 1611*, *Roczniki Historyczne*, t. 12, 1936, ss. 106—115.

<sup>17</sup> A. Wojtkowski, *Nowe przyczynki do genezy hołdu pruskiego*, Sprawozdanie z Czynności Wydawniczej i Posiedzeń Naukowych Towarzystwa Naukowego KUL, 1947, nr 1, ss. 72—79; tenże, *Hołd pruski według relacji Maurycyego Ferbera, biskupa warmińskiego*, *Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu*, t. 13, 1947, ss. 95—99. Por. uwagi na ten temat w niniejszym zeszycie „Komunikatów” M. Biskupa, *Geneza i znaczenie hołdu pruskiego 1525 roku*, zwłaszcza przypisy 25, 26 i 28.

i innych senatorów, które król miał przedstawić Albrechtowi. Propozycje te były znacznie korzystniejsze dla Polski niż te, które Zygmunt ostatecznie przyjął, korzystając z pośrednictwa księcia legnickiego Fryderyka i margrabiego Jerzego, brata Albrechta.

Druga kwestia związana z hołdem pruskim dotyczyła ustalenia daty wydania Polsce dokumentów krzyżackich. Dokumenty te, jak sądzono, Zakon wydał Polsce po pokoju toruńskim 1466 roku. Jednakże do sprawy wydania Polsce dokumentów wracał artykuł 25 traktatu krakowskiego z 8 kwietnia 1525, a ponadto odrębne porozumienie z 12 kwietnia 1525 roku. Ostatecznie przekazanie dokumentów krzyżackich — stwierdził Profesor — nastąpiło 26 maja 1526 roku w Gdańsku<sup>18</sup>. Ponieważ Jadwiga Karwasińska i Gerard Lubada nie zgodzili się ze wszystkimi argumentami Andrzeja Wojtkowskiego, ów w dłuższym wywodzie polemicznym udowodnił, że w 1466 roku nastąpiło jedynie unieważnienie dokumentów krzyżackich, a wydanie ich miało miejsce rzeczywiście dopiero w roku 1526<sup>19</sup>.

Na początku lat sześćdziesiątych Andrzej Wojtkowski coraz gruntowniej zaczął zgłębiać problematykę krzyżacką. W Bibliotece Czartoryskich w Krakowie znalazł „Justyfikację” wyroku wrocławskiego z lat 1419/1420 w procesie polsko-krzyżackim. Owa „Justyfikacja” — jest to odpowiedź arbitra, Zygmunta Luksemburczyka na dodatkową skargę Polaków pt. *Peticio summaria*, również dotychczas nie znaną. „Justyfikacja” wskazuje, że proces wrocławski poprzedzony został dwoma etapami, mianowicie w Nowym Sączu i w Warażdynie, gdzie zajmowano się sporem granicznym pomiędzy Mazowszem a Zakonem. W *Peticio summaria* strona polska precyzowała wyraźnie żądania w sprawie Żmudzi i odszkodowań za spustoszenia dokonane przez Krzyżaków w Polsce i na Litwie<sup>20</sup>. Wyrażony w tym artykule postulat opracowania polskich programów rewindykacyjnych wobec Krzyżaków Autor niebawem zrealizował. Wyniki tych dociekań opublikował w „Komunikatach Mazursko-Warmińskich” w latach 1966—1968, a następnie całość ogłosił w osobnej książce<sup>21</sup>. Przebadawszy gruntownie źródła do procesów polsko-krzyżackich w XIV i XV wieku, a także argumentację obu stron już po likwidacji państwa zakonnego w Prusach, Autor wykazał ciągłość polskiej myśli politycznej wobec ziem północnych. Wydobył z zapomnienia dwa niezmiernie ważne argumenty, którymi Polacy posługiwali się już od XIV wieku. Najbardziej godna uwagi zasada, wypracowana przez myśl polską (znana już w 1339 roku) odwoływała się do łączności etnicznej narodu polskiego. „Królestwo Polskie obejmuje wszystkie ziemie, na których mieszka ludność polska bez względu na to pod czyją okupacją ziemie owe aktualnie się znajdują”. A drugi argument polski wypływał z „prawa naturalnego o samostanowieniu narodów”. Mocno na to prawo powoływał się Paweł Włodkowiec w 1415 roku twierdząc, że o przynależności państwowej powinna decydować wola ludności. Zasadę tę wcielił w życie Związek Pruski w 1454 roku. I trzeci argument o znaczeniu powszechnodziejowym — w literaturze szerzej znany — wypracowany przez stronę polską to zasada, że pogan nie wolno siłą nawracać, a ich ziem przywłaszczać. Argumentację polską zaakceptowały później stany w Księstwie Pruskim, które nigdy nie kwestionowały „odwiecznych praw” Polski do ich ziem. Gorzej, bo z czasem Polska „postulatu uwzględniania charakteru etnicznego i woli lud-

<sup>18</sup> A. Wojtkowski, *W sprawie ustalenia daty wydania Polsce dokumentów krzyżackich*, Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu, t. 20, 1954, z. 1—4, ss. 295—303.

<sup>19</sup> A. Wojtkowski, *W sprawie wydania Polsce dokumentów krzyżackich*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 1959, nr 4, ss. 448—468.

<sup>20</sup> A. Wojtkowski, *O nowo odkrytym tekście „Justyfikacji” wyroku wrocławskiego w procesie polsko-krzyżackim r. 1419/20*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 1966, nr 3, ss. 533—560.

<sup>21</sup> A. Wojtkowski, *Tezy i argumenty polskie w sporach terytorialnych z Krzyżakami*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 1966, nr 1, ss. 3—98; 1967, nr 1—2, ss. 3—84; 1968, nr 1, ss. 3—104 i odtbitka pod tym samym tytułem wydana przez Stację Naukową Polskiego Towarzystwa Historycznego (Instytut Mazurski) w Olsztynie w 1968, stron 281, nb. 5 w nakładzie 150 egz. Por. omówienie B. Koziełło-Poklewskiego, *Życie i Myśl*, 1969, nr 1, ss. 144—146.

ności" poniechała, a nawet „pogwałciła wolę ludności swego lenna pruskiego, oddając je elektorowi brandenburskiemu w suwerenne władanie”.

Niebawem Andrzej Wojtkowski opublikował następną, sześcioarkusową rozprawę, podobnie jak poprzednią, najpierw w „Komunikatach”, a następnie w osobnej odbitce<sup>22</sup>. Udowodnił w niej, że „proces inowrocławsko-brzeski 1320/21 nie był pierwszym procesem polsko-krzyżackim. Poprzedziły go dwa procesy trzynastowieczne wytoczone przez Krzyżaków Świętopełkowi w latach 1245—1248 i Mściwojowi II w latach 1281—1282, władcom Pomorza Wschodniego, polskim księżętóm dzielnicowym, oraz jeden proces czternastowieczny, nakazany w roku 1310 przez papieża Klemensa V w sprawie zbrodni popełnionej przez Krzyżaków w Inflantach, Prusach (Braniewo) i w Gdańsku, przerwany śmiercią tegoż papieża w roku 1314, wznowiony w roku 1318 i co do Gdańska, zakończony w roku następnym potępieniem zbrodni tamże przez Krzyżaków popełnionej; potępieniem wywalczonym w Avignon przez biskupa wrocławskiego Gerwarda”. Autor mocno broni stanowiska, że skargę przeciwko Zakonowi w sprawie zbrodni w Gdańsku — zgodnie z prawem kanonicznym — wniósł pokrzywdzony, czyli Władysław Łokietek.

Wreszcie Profesor przygotował w 1973 roku książkę, której już nie zdążył wydrukować pt. *Stanowisko Niemców w sprawie narodowości Mikołaja Kopernika od wieku XVI do czasów obecnych*. W obszernym tym studium (413 stron maszynopisu) uzasadnił najpierw aktualność problemu, wbrew tezie głoszącej, że na progu okresu nowożytnego trudno mówić o istnieniu kwestii narodowościowej, a następnie naszkicował dzieje sporu polsko-niemieckiego w sprawie pochodzenia etnicznego oraz poczucia narodowego Kopernika, zestawiał najważniejsze argumenty niemieckie i krytycznie je rozpatrzył. W zakończeniu, odpowiadając na złośliwą tezę niemiecką, że dziś tylko Polacy wierzą w polskość Kopernika, Profesor Wojtkowski po przebudaniu 40 encyklopedii zachodnioeuropejskich (bez niemieckich) i amerykańskich doszedł do następujących wyliczeń: 31 encyklopedii uznało Kopernika jako Polaka, a 9 nie zajęło w tej sprawie stanowiska. Spośród 28 uczonych zagranicznych 24 nazwało go Polakiem, jeden (Austriak), Polakiem mówiącym po niemiecku, a tylko 3 Niemcem.

W sumie Profesor Wojtkowski opublikował na temat dziejów Warmii i Mazur około 50 prac naukowych i popularnonaukowych. Był jednym z czynniejszych współpracowników „Komunikatów Mazursko-Warmińskich”. Od 1957 roku drukował w nich 10 razy, z reguły były to duże rozprawy i nadzwyczaj polemiczne recenzje. Łącznie objętość wydrukowanych w „Komunikatach” prac wyniosła około 40 arkuszy wydawniczych.

Ale kontakty Profesora z Olsztynem na tym się nie kończyły. Przez wiele lat był członkiem Rady Naukowej Stacji Naukowej Polskiego Towarzystwa Historycznego, został honorowym członkiem Towarzystwa Naukowego Ośrodka Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego, przyjeżdżał do Olsztyna na odczytami, opiniował różne prace wysyłane Mu przez olsztyńskie placówki naukowe, współpracował ze „Studiami Warmińskimi”. W 1970 roku za całokształt dorobku naukowego nad dziejami Warmii i Mazur, a zwłaszcza za pracę *Tezy i argumenty polskie w sporach terytorialnych z Krzyżakami* Stowarzyszenie „Pax” przyznało Mu nagrodę regionalną im. Michała Lengowskiego.

Zmarł 7 czerwca 1975 roku. Żegnaliśmy naszego Nauczyciela, człowieka o kryształowym charakterze, z głębokim żalem, nie mogąc się pogodzić z faktem jego odejścia.

<sup>22</sup> A. Wojtkowski, *Procesy polsko-krzyżackie przed procesem z lat 1320—1321*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 1972, nr 1, ss. 3—101 i odbitka wydana przez Stację Naukową Polskiego Towarzystwa Historycznego (Instytut Mazurski w Olsztynie oraz Ośrodek Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego tegoż roku.